

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (8/1/16)

Data publikacji: 20.02.2016 16:30

W dzisiejszym artykule przeczytacie m.in. o trudnej sytuacji nauczycieli, policyjnych statystykach oraz utrudnieniach w przewożeniu dokumentów przez granicę austriacko-niemiecką. Dodamy również zaproszenie na seans filmowy.

□

- Organizacje nauczycieli śląskich zwróciły się do Wydziału krajowego z petycją o przyznanie nauczycielstwu dodatku drożyznianego, powołując się słusznie na niebywałą drożyznę. Niestety, efekt tej akcji okazał się mało pocieszający, gdyż mimo temu, że Wydział jest życzliwy nauczycielom i rozumie ich położenie, podatku nie może załatwić z powodu braku funduszy ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Zmarł Piotr Parylak, emerytowany dyrektor gimnazjum polskiego w Cieszynie, zmarł nagle w Krakowie. Miał 70 lat. Nazwisko ś. p. Parylaka zrosło się z dziejami polskiego gimnazjum w Cieszynie - był on pierwszym dyrektorem tej szkoły w czasach, gdy ta była jeszcze zakładem prywatnym i utrzymywana była kosztem całego społeczeństwa polskiego.

Kto pamięta, ile trudów i wysiłku kosztowało powołanie do życia tej polskiej placówki oświatowej, zrozumie, jak ważną kwestią był wybór właściwej osobistości na stanowisko jej pierwszego kierownika. Wybór padł na ś. p. Piotra Parylaka, wówczas profesora gimnazjalnego we Lwowie. Nie zawiódł on położonych w nim nadziei. Z niezwykłym taktem i godnością sprawował on swój trudny urząd. Ustąpił, gdy byt gimnazjum cieszyńskiego był już ustalony. Cześć pamięci zasłużonego pedagoga polskiego ("**Gwiazdka Cieszyńska**")!

- Za zasługi w wojnie został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności Andrzej Dziadek, feldwebel przy powiatowej Komendzie pospolitego ruszenia nr 31, przydzielony do "Zentral-Pferde-depot w Nowym Jirczynie. Pan Andrzej Dziadek jest w cywilu arcyksiążęciem nadgajowym w Górkach Małych. Każdy znający p. A. Dziadka z pewnością gratuluje mu szczerze tego zasłużonego odznaczenia ("**Ślązak**").

- Pruska kolejowa stacja nadzorcza w Boguminie informuje o zakazie przewozu przez granicę austriacko-niemiecką, nawet w ruchu kolejowym, pism i druków, które nie są zaopatrzone w aprobatę władz wojskowych. Wbrew zakazowi przewiezione papiery zostaną bez wyjątku odebrane. Zezwolenie na przewóz druków lub pism można otrzymać przy wcześniejszym zgłoszeniu się do pruskiego urzędu kolejowego nadzorczego lub innej władzy wojskowej celem zbadania i opatrzenia dokumentu pieczęcią ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Od miesiąca donosi się z kilku stron Śląska o trzęsieniach ziemi. Zauważono je we Frydku, Jaworzu oraz w Rudniku. Niemieckie dzienniki donoszą o trzęsieniu, jakie dało się odczuć w Jaworzu - o godzinie piątej rano, w jednopiętrowych domach zauważono kilka uderzeń trwających około 10 sekund; meble zaczęły się chwiać, szyby w oknach pobrażkiwać i cały budynek drżał, jak gdyby obok automobil ciężarowy przejeżdżał ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Dyrekcja miejskiej policji w Morawskiej Ostrawie przeprowadziła zestawienie swojej działalności w roku 1915, a z podanych cyfr wynikają pouczające fakty.

Statystyka policji wykazuje m.in. znacznie mniejszą ilość przestępstw i przekroczeń kodeksu karnego (z 7111 w 1914 roku do 4289 w roku ubiegłym). W szczególności zmniejszyła się liczba wypadków kradzieży oraz włóczęgostwa. Niezwykły spadek zanotowała liczba wypadków pijaństwa, przy których musiała interweniować policja - z 11 tysięcy w 1914 roku do ... 18 w 1915 roku. Wszystko to dzięki zarządzeniu ograniczającemu sprzedaż napojów alkoholowych.

Nie zdarzyły się wypadki kradzieży w składach jubilerskich, zegarmistrzowskich, itp., wzrosła zaś liczba kradzieży środków spożywczych. Tu właśnie zaznaczył się smutny, a zarazem znamieny objaw nędzy ("**Robotnik Śląski**").

- Kącik anonsowy (pisownia oryginalna): "Teatr elektryczny Karwina. Najnowsza sensacyja! [...]"

Ciąg dalszy "Sen austr. rezerwisty". Z sercem i ręką za ojczyznę. 4 oddziały. Gra trwa 1 1/2 godziny. Dzieło filmowe z austriackiego roku chwały 1914-15.

Edward idzie na patrolę, zapala dom i wpada w ręce nieprzyjaciela. Jako jeniec uwięziony, wtem przychodzi mu wiejska dziewczyna z pomocą i uwolniła go. Są jednak od nieprzyjaciela ścigani. Trafia go kula zostaje przez kolegów i w domu uważany za zabitego. On jednak tylko tylko ranny, wyzdrowieje i przychodzi ku wielkiej radości do domu.

Niech więc żaden nie zapóźni przyjść i popatrzeć się na to podziwienia godne dzieło. Może każdy z Was ma w polu drogiego członka rodziny. Podnieście więc serca swoje dziękczynnie do naszego Cesarza, ojczyzny, ku naszym walecznym obrońcom ojczyzny, którzy ofiarują życie swoje, by nasze ojczyste ognisko obronić.

O ilustrację muzyczną postara się ostrawska orkiestra teatralna. [...]"

Ażeby w niedzielę ujść natłoku uprasza się P. T. publiczność, ażeby odwiedzała także przedstawienia w tygodniu."

[POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII](#)

PS. Wszystkich łaknących informacji i ciekawostek o historii naszego regionu, zapraszamy do odwiedzenia naszej OX-owej Skarbnicy: <http://skarbnica.ox.pl/> .

PD